

SPRAWOZDANIE Z MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI EDUKACYJNEJ ŚWIADOMOŚĆ - ODPOWIEDZIALNOŚĆ - PRZYSZŁOŚĆ, 4-5 LIPCA 2017 ROKU, OŚWIĘCIM

Piotr KRAJEWSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

W dniach 4-5 lipca 2017 roku, z inicjatywy Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, odbyła się Międzynarodowa Konferencja Edukacyjna „Świadomość – Odpowiedzialność – Przyszłość”. Wydarzenie zorganizowane z okazji 70. rocznicy utworzenia muzeum, zgromadziło kilkudziesięciu badaczy z 14 krajów, m.in. Belgii, Francji, Izraela, Holandii, Niemiec, Polski, USA. W sesjach wzięli udział historycy, muzealnicy, edukatorzy, socjologowie oraz badacze literatury i sztuki. Swoimi refleksjami podzielili się również ocaleni z Zagłady, którzy po raz kolejny dali świadectwo, przywoływali wspomnienia sprzed dziesięcioleci.

Problematyka konferencji została ujęta w kilka przewodnich tematów: „Przesłanie Auschwitz. Partykularyzm vs. uniwersalizm”, „Współczesne reprezentacje i recepcja Auschwitz”, „Świadkowie historii depozytariuszami pamięci”, „Nośniki pamięci – świadectwa materialne i nowe technologie”, „Wizyta w miejscu pamięci jako szczególne doświadczenie edukacyjne”, „Szoa wyzwaniem dla przyszłości”. W ramach tytułowej triady konferencji, prelegenci i dyskutanci zastanawiali się nad sposobami kształtowania i przemianami dyskursu o Holokauście (również w kontekście zauważalnych przemian technologicznych, politycznych i dezinformacji).

Panel otwierający konferencję, moderowany przez sekretarza Międzynarodowej Rady Oświęcimskiej Marka Zająca, skupiony był wokół problematyki współczesnego przesłania Holokaustu, roli miejsc pamięci oraz sposobów przeciwdziałania dyskryminacji. Piotr M. A. Cywiński, dyrektor Muzeum Auschwitz-Birkenau, wskazywał przede wszystkim na istotę doświadczeń i emocji ludzi, nakładających się na przeżycia w momencie zwiedzania miejsca pamięci. Wskazując na balans emocji-refleksji-wiedzy Cywiński podkreślał, iż obecność w Auschwitz nie powinna skutkować łzami, tylko wyciszeniem, które może być początkiem

budowania odpowiedzialnej postawy. Sara J. Bloomfield, dyrektor Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie, po raz kolejny powróciła do pytania o naturę człowieka, który jest w stanie popełnić zbrodnię ludobójstwa. Jej zdaniem wizyta w miejscu pamięci powinna skłaniać do osobistej refleksji nad własną postawą, wartościami, którymi kierujemy się w codziennym życiu. Bloomfield podkreśliła jednocześnie, iż przesłanie Holokaustu powinno zostać zuniwersalizowane, włączone w sieć internetową, a zarazem pokazane na tyle ogólnie, aby również poza Europą było ono zrozumiałe. Prof. Alain Chouraqui – dyrektor Miejsca Pamięci Camp des Milles – wskazywał na interdyscyplinarność dyskursu o Holokauście, który poprzez różnorodne formy oddziaływania jest w stanie przekazywać wiedzę i odpowiedzialność kolejnym pokoleniom. W podsumowaniu, Marek Zając podkreślił ponadpokoleniowe oddziaływanie i wielowątkowe znaczenie świadectw ocalonych, które odczytywane na coraz to nowe sposoby powinny być stale przypominane.

Drugi panel, z udziałem szczególnych gości – ocalonych – skupiony został wokół hasła „Trudne powroty”¹. Swoimi refleksjami podzielili się świadkowie Auschwitz: Halina Birenbaum, dr Janina Iwańska, prof. Zbigniew Kączkowski, Roman Kent oraz Marian Turski. Ocaleni wskazywali na trudności wynikające z braku języka służącego opowiedzeniu osobistego doświadczenia. Dopiero stopniowo uczyli się, często w przypadkowych i niespodziewanych sytuacjach, opowiadać, wspominać, ale i zapominać. Wraz z upływem czasu było to dla nich tylko pozornie łatwiejsze. Mimo to zdawali sobie sprawę z odpowiedzialności, która na nich – jako depozytariuszach pamięci – także i dziś spoczywa.

W panelu „Przesłanie Auschwitz i Holokaustu – partykularyzm vs. uniwersalizm” udział wzięli prof. Yehuda Bauer, rabin Irving Greenberg, prof. Deborah Lipstadt, biskup Grzegorz Ryś oraz prof. Nikolaus Wachsmann. Moderująca dyskusję, prof. Barbara Engelking, stwierdziła już na początku, iż nie ma żadnego przesłania, moralu, nadziei związanej z Holokaustem, a po tym wydarzeniu pozostało i pozostanie tylko ludzkie cierpienie. Yehuda Bauer podkreślał niewspółmierność używanych w dyskursie pojęć, m.in. Holokaustu czy antysemityzmu. Według badacza, niezrozumienie i ich uogólnianie służy wyolbrzymianiu i podkreślaniu wyjątkowości Holokaustu, choćby w kwantyfikowaniu cierpienia opartego tylko na liczbie ofiar. Irving Greenberg, wskazywał na węzłowe punkty w dziejach Narodu Wybranego, w których również i Holokaust ma swoje miejsce. Zdaniem rabina, tym samym stworzona została utopia związana z przesłaniem Holokaustu, jako znakiem dla ludzkości, który jednocześnie neguje rolę i znaczenia totalitaryzmów XX wieku. Z kolei Deborah Lipstadt postulowała

¹ Zarejestrowane wypowiedzi ocalonych można odsłuchać na oficjalnym kanale muzeum w serwisie youtube, zob. https://www.youtube.com/watch?time_continue=6&v=sypZBdanoSE [dostęp 1.12.2017].

stworzenie historiografii „przesłania Auschwitz i Holocaustu”, która pokazałaby polityczne i historyczne konteksty odczytywania i wykorzystywania Zagłady. Lipstadt podkreśliła również jednostkowość zrozumienia, a nie przesłania, gdyż sposób rozumienia i jego oddziaływanie na codzienne życie powinno być lekcją (z) Holocaustu. Biskup Grzegorz Ryś uznał prześledzenie i wyszczególnienie węzłowych punktów z historii stereotypów i dyskryminacji Żydów za zadanie stojące przed tymi, którzy chcą uświadomić sobie historyczność Zagłady. Odradzający się na różnych polach antysemityzm powinien być lekcją dla wszystkich tych, którzy podkreślają jednostkowość Zagłady. Nikolaus Wachsmann zwrócił uwagę na różnorodne sposoby ujmowania Holocaustu przez samych ocalałych – ich świadectwa, wspomnienia, często mówiące o jednym doświadczeniu pokazują jego odmienne ujęcia. Wachsmann jednocześnie podkreślił, iż historia Holocaustu nie zaczyna się w Auschwitz i nie kończy się wraz z wyzwoleniem obozu w styczniu 1945 roku. To jest o wiele bardziej skomplikowany proces, którego reperkusje powinniśmy uświadamiać sobie także dziś.

Drugi dzień konferencji otworzyła dyskusja na temat współczesnych reprezentacji oraz recepcji Auschwitz w sztuce. Wzięli w niej udział: Affinity Konar, prof. Marek Kucia, prof. Tadeusz Lubelski oraz Michał Rovner. Twórcy i badacze podkreślali nieuchronność zmian i prób dostosowania dyskursu o Holocaustie do współczesnego odbiorcy – choćby poprzez próby oddziaływania emocjonalnego, ujęcia mikrohistoryczne, odkrywania innych grup dyskryminowanych w czasie II wojny światowej. Tadeusz Lubelski postulował konieczność tworzenia utworów artystycznych, zakorzenionych w historii, ale też potencjalnie wywołujących spore przeżycia emocjonalne. Marek Kucia, przywołując wyniki badań socjologicznych wskazywał, iż każdy sposób dotarcia do odbiorcy jest słuszny (nawet kontrowersyjny) zważywszy na to, że o Holocaustie nie słyszało co najmniej 30% światowej populacji. Affinity Konar, autorka bestsellerowej powieści dla młodzieży *Mischling, czyli kundel*, przywołała komentarze czytelników amerykańskich, którzy dzięki jej powieści dowiadywali się o codzienności w Auschwitz, eksperymentach Josefa Mengele. Z kolei Michał Rovner podzieliła się osobistą refleksją po analizie ponad 6 tysięcy rysunków, fragmentów grypsów dzieci. Autorka, w budowaniu i odtwarzaniu dziecięcej narracji, szukała przede wszystkim uniwersalności, motywów powtarzających się, które odzwierciedliłyby, choć w pewien sposób, ich perspektywę Auschwitz. Została ona przypomniana i zaprezentowana w bloku Szoa.

W kolejnych – dwóch równoległych sesjach – edukatorzy, nauczyciele i badacze podzielili się swoimi doświadczeniami na temat edukacji w miejscach pamięci

lub szkolnej edukacji historycznej. Referaty skupiały się wokół czterech zagadnień: „Świadkowie historii depozytariuszami pamięci”, „Auschwitz i Holocaust w edukacji formalnej i nieformalnej”, „Wizyta w autentycznym miejscu pamięci jako szczególne doświadczenie edukacyjne” oraz „Nośniki pamięci i nowe technologie”. Referaty częściowo stanowiły uzupełnienie, ale także odpowiedź dla toczącej się głównej dyskusji – w jaki sposób przedstawiać problematykę Zagłady? Badacze z Europy, Izraela i USA dzieląc się swoimi doświadczeniami edukacyjnymi, sposobami przekazywania wiedzy (często uwzględniając różnice kulturowe) oraz dobrymi praktykami pokazywali, jak niestandardowo można ujmować tę tematykę. Interesujące okazały się zwłaszcza takie sposoby przedstawiania, które odpowiadały wyzwaniom współczesnego świata. Choćby tego, w jaki sposób kształtowany jest kanon literacki i filmowy w Niemczech i w Polsce oraz w jaki sposób wizyta w miejscu pamięci przekłada się na zrozumienie problemów grup dyskryminowanych w środowisku policjantów.

Mottem panelu podsumowującego był cytat Elie Wiesela: „Widziałem, że historia musi być opowiedziana. Nie przekazać doświadczenia znaczy tyle, ile zdradzić”. O różnych sposobach przedstawiania historii Zagłady dyskutowali: prof. Michael Berenbaum, Andrzej Kacorzyc, dr Noa Mkayton oraz dr Christa Schikorra. Michael Berenbaum wskazywał, iż współcześnie istnieje potrzeba interpretacji miejsc pamięci. Nową interpretacją, ale przede wszystkim wyzwaniem dla muzeum, miałoby być znalezienie sposobu oddania głosu ocalonym w Birkenau. Zdaniem badacza, pozostawione w obecnej formie – pozbawione narracji muzealnej – stanie się całkowicie niezrozumiałe. W odpowiedzi, Noa Mkayton, posiłkując się doświadczeniami izraelskimi, postulowała tworzenie ram interpretacyjnych – aby pokazać różnych aktorów Zagłady, ich biografie, motywacje, działania – w jednej przestrzeni i czasie. Andrzej Kacorzyc, podkreślając wagę świadectw ocalonych, wskazywał, iż nie należy zastanawiać się jak będzie wyglądać refleksja o Holokauście bez ich obecności, tylko w jaki sposób mogą się przygotować pierwsze pokolenia, które będą musiały pośrednio świadczyć o wydarzeniach Zagłady.

Tytułowa triada „Świadomość – Odpowiedzialność – Przyszłość” i ogólna refleksja płynąca z konferencji, po raz kolejny wskazała najważniejsze kierunki w dyskursie o Holokauście, roli Auschwitz i miejsc pamięci. Zauważone zostały przez badaczy nieuchronność zmian oraz przesuwanie punktu ciężkości z uniwersalności doświadczenia na rolę i znaczenie świadomości historycznej współczesnych odbiorców. W szerszym ujęciu dostrzeżono także formowanie postaw obywatelskiej odpowiedzialności oraz zapobiegania zbrodniom ludobójstwa dziś i w przyszłości. Wydaje się, że w procesie kształtowania przesłania Zagłady (o której historiografię słusznie prosiła prof. Deborah Lipstadt) konieczna będzie inna triada, balans wiedzy-refleksji-emocji.